

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/ekshumacje/94400,Ekshumacje-zolnierzy-Armii-Ochotniczej-i-upamietnienie-jej-bohaterow.html>



Pogrzeb żołnierzy poległych w 1920 r., w bitwie pod Brodnicą (fot. Mateusz Niegowski, IPN)

ARTYKUŁ

Ekshumacje żołnierzy Armii Ochotniczej i upamiętnienie jej bohaterów

Autor: PIOTR KĘDZIORA-BABIŃSKI 12.08.2022

Pamięć o wojnie polsko-bolszewickiej jest silnie obecna w działaniach Instytutu Pamięci Narodowej - w tym Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa. Prowadzone są ekshumacje i pochówki żołnierzy, odnawiane ich groby oraz pomniki im poświęcone, powstają także nowe upamiętnienia.

Wiele z tych działań dotyczy wojsk regularnych. Tutaj skupię się na dwóch aspektach związanych z Armią Ochotniczą: ekshumacjach z lat 2018–2020 oraz tablicach pamiątkowych ufundowanych na stulecie wojny 1920 r.

Ekshumacja w Mątwy

W Mątwy w województwie podlaskim stoi przydrożna kapliczka z 1909 r. Być może jest ona związana z pochówkami w tym miejscu, datowanymi na XVIII w., a dotyczącymi co najmniej dwóch osób cywilnych. Utworzono tam cmentarz dla rosyjskich żołnierzy poległych w 1915 r. Pochowano na nim także żołnierzy Wojska Polskiego, którzy zginęli w 1920 i 1939 r.

W tej okolicy, tj. na terenie dzisiejszej gminy Nowogród, 205. Ochotniczy Pułk Piechoty im. Jana Kilińskiego z Warszawy walczył 1 i 2 sierpnia 1920 r. z oddziałami 10. i 15. Dywizji bolszewickiej kawalerii.

Bitwa pod Brodnicą z 18 sierpnia 1920 r. jest jedną z najbardziej zapomnianych batalii wojny polsko-bolszewickiej. Walczyły w niej jednostki ochotnicze.

W wyniku prac ekshumacyjnych prowadzonych w latach 2018–2019 odkryto szczątki sześciu żołnierzy Wojska Polskiego w układzie anatomicznym (szczątki dalszych trzech zostały zniszczone przy budowie drogi). Spod drogi zostały zebrane amerykańskie guziki wojskowe. Żołnierze odkryci w zbiorowej mogile mieli różnorodne umundurowanie, znaleziono m.in. amerykańskie guziki z I wojny światowej i polskie guziki wojskowe wz. 1919. Odkryto też wojskowe guziki bieliźniane, amunicję od karabinów Mosin (bicie 1919), sprzączki, haki mundurowe, fragmenty dystynkcji, mundurów i różnorodnych pasków. Z rzeczy osobistych przy żołnierzach wydobyto szczoteczkę do zębów oraz szpilę patriotyczną wykonaną z przerobionej monety o nominale pół kopiejki z wizerunkiem cara Mikołaja II. Trzech żołnierzy było w wieku 20–25 lat, dwóch – 30–35 lat

i jeden – 35–40 lat. Jeden stracił lewą nogę, inny miał zniszczone żebra, prawdopodobnie w wyniku postrzału w klatkę piersiową, wskutek którego zginął.

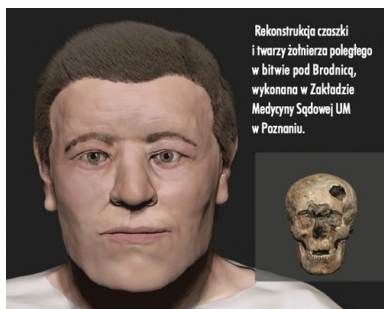
Żołnierze zostali pochowani 14 sierpnia 2019 r. na cmentarzu parafialnym w Łomży w mogile zbiorowej ze swoimi towarzyszami.



**Krzyż przydrożny z 1899 r. w
Mątwicy (fot. IPN)**

Ekshumacja w Szabdzie

Bitwa pod Brodnicą z 18 sierpnia 1920 r. jest jedną z najbardziej zapomnianych batalii wojny polsko-bolszewickiej. Walczyły w niej jednostki ochotnicze. Jednym z jej epizodów były walki pod Szabdą. O tę miejscowość toczyła boje 8. kompania II batalionu 362. pułku piechoty z Bydgoszczy pod dowództwem ppor. Chmielnika i chor. Koziółka.



Rekonstrukcja czaszki i twarzy żołnierza poległego w bitwie pod Brodnicą

W lipcu 2020 r. na zlecenie Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa przeprowadzono ekshumację mogiły w lesie na terenie walk. Znaleziono tam szczątki dziewięciu żołnierzy. Leżeli oni w dolnej warstwie pochówków z głowami skierowanymi na północny wschód. Pięciu z nich służyło w Armii Czerwonej, czterej byli żołnierzami Wojska Polskiego.

We Wrocławiu na budynku Akademii Medycznej umieszczono tablicę poświęconą prof. Lesławowi Węgrzynowskiemu, lekarzowi naczelnemu okręgu lwowskiego Armii Ochotniczej.

W chwili śmierci Polacy byli w wieku 22–30 lat. Zachowały się przy nich guziki mundurowe wz. 1917 i 1919, guziki bieliźniane, klamra od pasa, ołówek, carskie monety, szkło z okularów, monokl, pocisk od Mosina oraz zielony kubek emaliowany z napisem „Wulkan Warszawa”.

Antropologowi, na podstawie kości czaszki, udało się odtworzyć twarze kilku z tych żołnierzy, po czym przystąpiono do poszukiwania ich rodzin.

Ekshumacja w Nowym Dworze

Prace przeprowadzone 20 września 2018 r. na cmentarzu parafialnym w Nowym Dworze w powiecie sokólskim miały na celu przeniesienie szczątków siedemnastoletniego Michała Grędy z 205. Ochotniczego Pułku Piechoty z Warszawy z pojedynczej nieoznaczonej i zapomnianej mogiły do kwatery, w której pochowano dwunastu żołnierzy tego pułku. Odnaleziono prawie kompletne szczątki młodego mężczyzny, który w chwili śmierci miał 16–20 lat. Przy żołnierzu nie znaleziono jakichkolwiek artefaktów.

Informację o nieznanym grobie uzyskano przy próbie ustalenia tożsamości pozostałych żołnierzy, podjętej na podstawie zapisów archiwalnych i wywiadów, które pracownicy urzędu gminy przeprowadzili z mieszkańcami. Pochówku Michała Grędy w nowym miejscu dokonano w dniu ekshumacji.

205. pułk piechoty

Pułk został utworzony 30 czerwca 1920 r. Jego dowódcą został mjr Bernard Mond. Pułk składał się z harcerekich ochotników, głównie z Warszawy, Kielc i Podlasia. Wchodził w skład Dywizji Ochotniczej. Chrząst bojowy przeszedł 1 sierpnia w pobliżu Nowogrodu (III batalion). Następnie walczył w okolicach Ostrołęki, Pułtuska, Nasielska, a także w bitwie niemeńskiej (20–28 września 1920 r.). Został rozwiązany w listopadzie tegoż roku. Żołnierzy zdemobilizowano, częściowo włączając jako uzupełnienie do 101. pułku piechoty.

362. pułk piechoty

Pułk został sformowany 16 sierpnia 1920 r. w Bydgoszczy na bazie II batalionu 262. pułku piechoty. Liczył ok. 400 żołnierzy (ozdrowieńców oraz ochotników), a jego dowódcą był por. Winnicki.

Jednostka walczyła pod Brodnicą. Następnie oczyszczała z żołnierzy Armii Czerwonej okolice Działdowa. Po powrocie do Bydgoszczy we wrześniu 1920 r. pułk został rozformowany, a jego pododdziały wcielono jako uzupełnienie do pułków piechoty 67., 68., 69. i 70.

Tablice upamiętniające

Na stulecie Bitwy Warszawskiej Oddziałowe Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa ufundowały tablice upamiętniające różne formacje ochotnicze na terenie całej Polski.



W Warszawie takie upamiętnienia pojawiły się:

-przy ul. Wioślarskiej 6 (siedziba Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego, które wystawiło sześć plutonów do ochrony mostów i przepraw oraz ambulans sanitarny);

-przy ul. Trębackiej 2 (Prokuratura Rejonowa), gdzie w 1920 r. mieścił się jeden z punktów werbunkowych do Armii Ochotniczej;

-przy ul. Czackiego 3/5 (Naczelna Organizacja Techniczna), tu również w 1920 r. ulokowano punkt werbunkowy do Armii Ochotniczej).

W Białymstoku – w koszarach straży granicznej przy ul. Bema 100, w których mieścił się punkt werbunkowy 8. pułku artylerii lekkiej.

W Kielcach – na budynku ratusza. W sali rady miejskiej był punkt werbunkowy.

W Krakowie – na budynku Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej przy ul. Rajskiej. W mieszczących się tam koszarach im. Tadeusza Kościuszki funkcjonował jeden z punktów werbunkowych do Armii Ochotniczej. Z Małopolski wyruszyło na wojnę 11392 ochotników.

W Radomiu – na ratuszu przy ul. Rynek 1, w siedzibie Mazowieckiej Chorągwi ZHP i hufca Radom-Miasto, ku pamięci 600 harcerek i harcerzy, którzy służyli w wojsku i służbach pomocniczych.

W Sędziszowie Małopolskim – w hołdzie żołnierzom z powiatu ropczyckiego, którzy stanęli w obronie Lwowa i Małopolski Wschodniej. W Sosnowcu – na ratuszu, siedzibie punktu werbunkowego, skąd wyruszyło 4 tys. ochotników z powiatu będzińskiego.

W Suwałkach – w klasztorze sióstr Salezjanek przy ul. Sejneńskiej. Tam, na terenie dawnych koszar,

ulożono punkt werbunkowy 13. Suwalskiej Kompanii 205. Ochotniczego Pułku Piechoty.

W Turku - w siedzibie miejscowego gimnazjum, skąd pochodzili liczni ochotnicy. W Szczecinie na gmachu Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 1 im. prof. Tadeusza Sokołowskiego Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego przy ul. Unii Lubelskiej 1 odsłonięto tablicę ku pamięci tegoż prof. Sokołowskiego, pułkownika WP, w 1920 r. szefa służby sanitarnej Dywizji Ochotniczej.

We Wrocławiu na budynku Akademii Medycznej umieszczono tablicę poświęconą prof. Lesławowi Węgrzynowskiemu, lekarzowi naczelnemu okręgu lwowskiego Armii Ochotniczej.

W Zblewie (pow. starogardzki, woj. pomorskie) upamiętniono miejscowych ochotników oraz ks. Konstantyna Kreffta, proboszcza miejscowej parafii i przewodniczącego Obywatelskiego Komitetu Obrony Państwa.

Tekst pochodzi z numeru 11/2020 „Biuletynu IPN”

COFNIJ SIĘ